

---

# ARTYKUŁY I ROZPRAWY

---

Krzysztof Ratajczak  
Zakład Historii Wychowania  
Wydział Studiów Edukacyjnych  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

## **Legaci apostołscy w Polsce w wiekach średnich i ich rola w przyjmowaniu partykularnego ustawodawstwa kościelnego przez Kościół polski – aspekty edukacyjne**

Jednym z najważniejszych czynników, które przyczyniły się do reformy Kościoła i wzmocnienia zarazem jego kulturotwórczej roli w średniowiecznej Europie była instytucja legata apostolskiego. Daleko idące reformy zapoczątkował papież Leon IX (1048–1054), który podczas odbywanych przez siebie synodów polecał biskupom i księżom zająć się katechizacją wiernych<sup>1</sup>. Reforma prowadzona była przez kolejnych papieży: Mikołaja II, Aleksandra II, a zwłaszcza Grzegorza VII, od którego imienia zwana jest gregoriańską. Jej istotą było egzekwowanie statutów i norm prawnych obowiązujących w Kościele, a także jego uniezależnienie od czynników świeckich oraz powrót do zasad życia ewangelicznego<sup>2</sup>. Dzieło reformy wymagało bezpośrednich interwencji w życie kościołów krajowych, które wykonywane były poprzez wizyty przedstawicieli Stolicy Apostolskiej. Legaci apostołscy otrzymywali czasowe uprawnienia jako reprezentanci papieży i byli wysyłani do wskazanych krajów lub rejonów kontynentu w celu przeprowadzenia stosownych reform. Te wdrażane były w życie za pośrednictwem synodów legackich, które gromadziły episkopat danego kraju. Podczas owych zgromadzeń legaci nadawali kanony obowiązujące w danym kraju lub grupie państw<sup>3</sup>. Zadaniem synodów legackich było głównie przyswajanie w poszczególnych prowincjach kościelnych ustawodawstwa powszechnego. Na synodach takich ogłaszano różne bulle, zarządzenia, dekrety papieży i soborów powszechnych, kanony powszechnego prawa kościelnego i wreszcie zarzą-

---

<sup>1</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła, cz. 2: Wczesne średniowiecze chrześcijańskie*, Lublin 1973, s. 100.

<sup>2</sup> J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2000, s. 21 i nn.; zob. też A. Paravicini Bagliani, *Kościół rzymski w latach 1054–1124: reforma i umocnienie papieżstwa*, w: *Historia chrześcijaństwa. Religia, kultura, polityka*, red. J.-M. Mayer i in., t. 5: *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054–1274*, red. A. Vauchez, Warszawa 2001, s. 52–85.

<sup>3</sup> Zob. szerzej, M. Parisse, J. Kłoczowski, *Władcy chrześcijańscy a Kościół. Spór o inwestyturę i jego skutki*, w: *Historia chrześcijaństwa*, t. 5, s. 94 i n.

dzenia samych legatów<sup>4</sup>. Zaznaczyć tu trzeba, że legaci podejmowali decyzje odnoszące się do Kościoła w Polsce również podczas synodów legackich odbywających się poza granicami naszego kraju. Legatom papieże przekazywali część swych uprawnień, jednak ich decyzje nie musiały być ostateczne, pełnię władzy bowiem posiadał według prawa kanonicznego jedynie papież. Legaci apostołscy często rozpoczynali swe misje bezpośrednio po zakończeniu synodów rzymskich, bądź soborów powszechnych, by zapoznać kościoły lokalne z ich ustaleniami. Wśród rozlicznych kwestii poruszanych przez legatów znajdowały się również sprawy związane z szeroko rozumianą edukacją. Legaci zatwierdzali też, w imieniu papieża, brzmienie kanonów polskich synodów prowincjonalnych i diecezjalnych, potwierdzając ich zgodność z prawem powszechnym<sup>5</sup>.

Celem artykułu jest zbadanie form i skali oddziaływania przedstawicieli Stolicy Apostolskiej na przemiany edukacyjne na ziemiach polskich w okresie średniowiecza. Aby należycie ocenić znaczenie działań legatów papieskich, trzeba wyraźnie podkreślić, że celem ich wizyt nie były naturalnie reformy oświatowe. Te kwestie miały dla przedstawicieli papieża znaczenie drugorzędne, co nie znaczy bynajmniej, że legaci nie podejmowali bezpośrednich działań zmierzających do poprawy stanu szkolnictwa, poziomu wykształcenia duchowieństwa, jakości życia religijnego, w tym – edukacji religijnej wiernych.

Bezpośrednie kontakty Polski Piastów ze Stolicą Apostolską datują się na około 985–992, kiedy to książę Mieszko I przekazał swe państwo pod opiekę św. Piotra w budzącym wciąż szereg kontrowersji i dyskusji dokumencie, zwanym *Dagome iudex*<sup>6</sup>. Początkowo nie były one zbyt intensywne, a nabrały intensywności w drugiej połowie XI w., w związku z koniecznością odbudowy polskiej organizacji kościelnej, mocno nadszarpniętej w okresie kryzysu państwa piastowskiego.

Istotnym pytaniem jest, kiedy do Polski trafili pierwsi legaci. W literaturze spotyka się tezę, że „nie jest wykluczone, że pierwszy biskup Jordan, który przybył do Polski i udzielił chrztu Mieszkowi I, był konsekrowany w Rzymie i stąd wysłany do Polski w charakterze legata papieskiego”<sup>7</sup>. Teza ta nie znajduje jednak potwierdzenia źródłowego. Nie jest także wykluczone, że w charakterze legata działał w Polsce arcybiskup Brun z Kwerfurtu<sup>8</sup>. Pierwszym bodaj pobytym przedstawicieli papieża w Polsce, które znalazło swe odbicie w źródłach, była misja przeprowadzona w 1075 r. w imieniu papieża Grzegorza VII, a związana z odnowieniem archidiecezji gnieźnieńskiej oraz ze staraniami Bolesława Śmiałego o koronę królewską. Kierując legatów do Polski, papież zobo-

---

<sup>4</sup> I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich. Wybór tekstów ze zbioru Jana Wężyka z r. 1761*, Warszawa 1981, s. 28.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>6</sup> *Kodeks dyplomatyczny Śląska*, [dalej cyt. KDS], t. I, Wrocław 1956, nr 2. Literatura na temat tegoż dokumentu jest ogromna, zob. przegląd stanowisk: K. Buczek, *Zagadnienie wiarygodności regestu Dagome iudex*, „*Studia Źródłoznawcze*” 10 (1965), s. 132 i nn.; G. Labuda, *Jakimi drogami przyszło do Polski chrześcijaństwo?* w: *idem, Szkice historyczne X-XI wieku. Z dziejów organizacji Kościoła w Polsce we wczesnym średniowieczu*, Poznań 2004, s. 115 i nn.

<sup>7</sup> Autorem koncepcji jest ks. B. Kumor, *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1: *do roku 1764*, cz. 1: *do roku 1506*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1974, s. 37.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 41.

wiązywał ich do odnowienia administracji kościelnej w kraju wciąż jeszcze noszącym ślady burzliwych wydarzeń z lat kryzysu państwowości w latach trzydziestych<sup>9</sup>. Troska o należyte nauczanie religijne wiernych Kościoła w Polsce płynie z listu papieża Grzegorza VII do księcia Bolesława Śmiałego z 1075 r.<sup>10</sup> Papież przysłał do kraju legatów, którzy konsekrowali nowego metropolitę Bogumiła oraz biskupów, zorganizowano wówczas szkoły katedralne w Gnieźnie<sup>11</sup> i Krakowie<sup>12</sup>. Powołano także biskupstwo w Płocku<sup>13</sup>, działalność wznowiła natomiast diecezja poznańska<sup>14</sup>. Przy katedrach zorganizowano kapituły katedralne. Grzegorz VII mocno akcentował poprzez swoich legatów konieczność nauczania religijnego wiernych. Rzecz jasna, nauczanie odbywać się miało w języku ludu.

Kolejne legacje miały miejsce w czasach Bolesława Krzywoustego. W 1105 r. synod legacki odprawił biskup Beauvais Gwalon, przedstawiciel papieża Paschalisa II<sup>15</sup>. Podczas tej legacji zdjęto ze stanowiska dwóch biskupów (krakowskiego?, poznańskiego lub płockiego), chyba głównie ze względu na fakt ich przynależności do opozycyjnego względem Krzywoustego obozu jego brata Zbigniewa<sup>16</sup>. Sam biskup Beauvais był chwalebny przez Anonima tzw. Galla za surowe przestrzeganie przepisów prawa kanonicznego<sup>17</sup>. W 1123 r. legat papieski Idzi z Tusculum, przy współudziale księcia Bolesława Krzywoustego, powołał do życia dwa nowe biskupstwa na Kujawach – w Kruszwicy i we Włocławku<sup>18</sup>. Nie przetrwały one długo, około 1157 r. siedzibę biskupów kruszwickich przeniesiono do Włocławka, tworząc tym samym jedną diecezję dla Kujaw. Trzecim biskupstwem, które swe istnienie zawdzięczało legacji było biskupstwo w Lubuszu.

---

<sup>9</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* [dalej cyt. KDW], t. I, Poznań 1877, nr 4: *Deinde vero, quod inter tantam hominum multitudinem adeo pauci sunt episcopi et ample singulorum parochie, ut in subiectis plebibus curam episcopalis officii nullatenus exequi aut rite administrare valeant*. Zob. T. Grudziński, *Polityka papieża Grzegorza VII wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej (1073–1080)*, Toruń 1959.

<sup>10</sup> *Das Register Gregors VII*, hrsg. von E. Caspar, w: *Monumenta Germaniae Historica, Epistola selectae*, Bd. 2, Berlin 1920–1923, reg. II, s. 73. Komentarz zob. K. Skwierczyński, *Recepcja idei gregoriańskich w Polsce do początku XIII wieku*, Wrocław 2005, s. 46 i n.

<sup>11</sup> Do konsekracji samej katedry, odbudowywanej po zniszczeniach, doszło w 1064 r., natomiast nowy arcybiskup pojawił się dopiero przed 1076 r., może za sprawą legatów papieża Grzegorza VII.

<sup>12</sup> K. Skwierczyński, op.cit., s. 47–48.

<sup>13</sup> M. Derwich, *Mogilno i Płock. Z dziejów budowy organizacji Kościoła polskiego*, w: *Civitas et Villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, Wrocław-Praha 2002, s. 463 i nn.

<sup>14</sup> M. Banaszak, *Biskupstwo poznańskie (problemy badawcze średniowiecznych dziejów)*, „Nasza Przyszłość” 69 (1988), s. 5–9. Część uczonych stwierdza niemożność dokładnej datacji odnowienia biskupstwa poznańskiego. Zob. J. Dobosz, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 125–130.

<sup>15</sup> M. Gębarowicz, *Walo biskup Beauvais z Paryża i jego legacja w Polsce*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 3 (1923), z. 1.

<sup>16</sup> J. Dobosz, op.cit., s. 173 i n.; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 3: *Złoty okres średniowiecza chrześcijańskiego*, Lublin 2005, s. 54–55.

<sup>17</sup> Anonima tzw. Galla, *Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, w: *Monumenta Poloniae Historica, Series Nova* [dalej cyt. MPH, SN], t. II, Kraków 1952, ks. II, c. 27.

<sup>18</sup> G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i na Kujawach w XI i XII wieku*, „Zapiski Historyczne” 33 (1968), z. 3, s. 40.

Znaczenie legacji Idziego z Tuskulum jest tym większe, że w zasadzie granice polskich diecezji, wytyczone w latach 1123–1124, były później ściśle przestrzegane.

Z czasem pobytu legatów papieskich stały się w naszym kraju stosunkowo częste, a ich zasadniczym celem było wprowadzenie w życie reform kościelnych<sup>19</sup>. W pierwszej połowie XII w. legatami papieskimi byli Gwalo oraz Idzi z Tuskulum. Papież Eugeniusz III posłał do Polski kardynała Humbalda (1146 r.)<sup>20</sup> i kardynała Gwidona (1148–1149)<sup>21</sup>. Ten ostatni interweniował w sprawie Władysława II Wygnańca i jego żony (o czym dalej), zajmował się również jakimiś sprawami kościelnymi. Niestety w tej sprawie brak jakichkolwiek źródeł<sup>22</sup>. Warto też wspomnieć, że kardynał Gwido jako legat apostolski w Czechach w 1143 r. przeprowadził synod reformistyczny, wprowadzając celibat wśród tamtejszego duchowieństwa, a mówiąc słowami Mnicha Sazawskiego „rozłączył kapłanów z małżonkami”<sup>23</sup>. Wizyty w Polsce obu legatów papieża Eugeniusza III należy łączyć zatem z recepcją w naszym kraju ideałów reformy gregoriańskiej. W latach 1167–1187 przybył legat Reinald<sup>24</sup>, w 1184 – biskup Modeny Idzi<sup>25</sup>, w 1189 – Jan Malabranka<sup>26</sup>. W 1197 legację sprawował natomiast Piotr z Kapui. Ten ostatni odbył synody w Lubczy i Krakowie<sup>27</sup>. Legat przeprowadził też wizytacje polskich diecezji, poruszając kwestię celibatu księży oraz zawierania małżeństw kościelnych<sup>28</sup>. Jego legacja uznawana jest za zwieńczenie pierwszego okresu reformy gregoriańskiej Kościoła w Polsce. Intensyfikacja pobytów legatów apostolskich w drugiej połowie stulecia związana była niewątpliwie z realizacją decyzji podjętych przez sobór laterański III w 1179 r.

---

<sup>19</sup> T. Gromnicki, *Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357*, Kraków 1885. Zob. też K. Skwierczyński, op.cit.

<sup>20</sup> KDW, t. I, nr 12.

<sup>21</sup> KDW, t. I, nr 14, nr 16; *KDŚ*, t. I, nr 21, 23, 24, 28–30.

<sup>22</sup> Mogło tu chodzić o dyscyplinę kleru i celibat. Zob. *KDŚ*, t. I, nr 28, s. 74–75: - - *sententiam autem, quam circa aduversarios ducis Wladislai et sororis vestrae promulgavimus, dominus papa et Romana aecclesia firmaverunt*. - - *ecclesia negotia, tanquam apostolacie sedes legatu, tractaret*.

<sup>23</sup> Cyt. za: *Kronikarze czeszy. Kanonik Wyszehradzki, Mnich Sazawski*, przekł. i oprac. M. Wojciechowska, Warszawa 1978, s. 186.

<sup>24</sup> Odbył on synod w Jeżowie, *Codex Diplomaticus Poloniae*, t. I, Warszawa 1847, nr 87; *Kodeks dyplomatyczny Katedry Krakowskiej*, nr 2, s. 4–5.

<sup>25</sup> Legat przywiózł do Krakowa relikwie św. Floriana. O jego pobycie w Polsce informuje Jan Długosz, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. V-VI, Varsoviae 1973, s. 135: *Egidius episcopus Mutinensis a duce Kazimiro et Gedeone Cracoviensi episcopo magnificis onustus muneribus Romam remissus*.

<sup>26</sup> Joannis Dlugossii, *Annales seu Cronicae*, lib. VI, s. 146: *Poloniam ecclesiam Clemens papa tercius in membris et capite reformatus, et pro impensis ad defendendam Terram Sanctam, cuius recuperacionem magno avidore zelebat, subsidium a clero Polonie percepturus, Iohannem cardinalem cognomine Malabranka Poloniam transmittit - - qui sindum omnibus provinciae Gneznensis episcopis in civitate Cracowiensi indixit et aliquas constitutiones ad reformandum clerum promulgavit*.

<sup>27</sup> Wizytę wspomina *Rocznik kapituły krakowskiej*, w: *Monumenta Poloniae Historica* [dalej cyt. MPH], t. II, s. 800: *Petrus cardinalis venit in Poloniam sedis ap. Legatus qui instituit matrimonium contrahere in facie ecclesiae*. Zob. także: Joannis Dlugossii, *Annales seu Cronicae*, lib. VI, s. 166 i n.: *Petrus tituli Sancte Marie in Via Lata diaconus cardinalis, Capuanus vulgariter nuncupatus, a summo pontifice Celestino tercio legatus de latere ad reformandam Ecclesiam Polonicam destinatus venit Poloniam*, dalej informacja o odbytych w Lubczy i Krakowie synodach. Zob.: J. Zieliński, *Legacja Piotra z Kapui do Czech i Polski w r. 1197*, „Col-lactanea Theologica” 28 (1957), nr 3–4, s. 576–597.

<sup>28</sup> K. Skwierczyński, op.cit., s. 288 i nn.; B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 3, s. 165.

Sobór ten zobowiązał biskupów do utrzymywania przy każdym kościele katedralnym nauczyciela, którego zadaniem było bezpłatne nauczanie kleryków i uczniów w zamian za odpowiednie beneficjum<sup>29</sup>.

Jeszcze większe znaczenie dla dziejów średniowiecznego szkolnictwa miał sobór laterański IV z 1215 r.<sup>30</sup> Na program reformy duszpasterstwa i szerzej kościelnej edukacji, składały się następujące kanony soborowe: „O powoływaniu kaznodziejów”, „O magistrach i organizacji studium w szkołach katedralnych”, „O obowiązku corocznej spowiedzi i przyjmowaniu Ciała Pańskiego” oraz „O przygotowaniu kandydatów do święceń kapłańskich”<sup>31</sup>. Zawierały one szereg nakazów dotyczących opieki duszpasterskiej nad ludźmi świeckimi, dyscypliny i wykształcenia duchowieństwa. Niezwykle istotne było uznanie dalszego rozwoju szkolnictwa kościelnego za działanie priorytetowe, zwłaszcza że w tym okresie widać duże zainteresowanie mieszczaństwa sprawami edukacji, co z kolei przyczyniło się do znacznego rozwoju szkół miejskich. Z recepcją kanonów tegoż soboru związane były zapewne liczne w XIII w. legacje papieskich przedstawicieli do Polski. Serię intensywnych pod względem reformatorskim legacji otworzył po soborze pobyt kardynała Grzegorza de Crescentio (1221). W kolejnych latach miały miejsce wizytacja Wilhelma biskupa Modeny (1230–1237), opata Opizona z Mezzano (1246 i 1253/1254). Zwoływali oni synody legackie, dzięki którym odbywała się w Polsce recepcja norm prawa kościelnego i podstawowych założeń reformy gregoriańskiej. W 1248 r. odbył synod legat papieski Jakub z Leodium, późniejszy papież Urban IV<sup>32</sup>, z kolei w 1253 r. przybyli do Polski legaci Gerard i Hugon<sup>33</sup>, natomiast w 1267 r. we Wrocławiu bawił legat papieski Gwido, który dokonał wizytacji diecezji<sup>34</sup>. Kilka lat wcześniej w stolicy Śląska pojawił się też legat papieski Anzelm, biskup warmiński<sup>35</sup>. Od tego czasu pobyty legatów apostolskich stały się częste, a wiązały się nie tylko z kwestiami dyscyplinarnymi, lecz także z różnymi powinnościami finansowymi na rzecz Kurii papieskiej, czy np. toczącymi się procesami beatyfikacyjnymi i kanonizacyjnymi. Legaci domagali się, by każdy z polskich biskupów posiadał egzemplarz statutów i aby ich tekst

---

<sup>29</sup> Zob. szerzej: K. Ratajczak, *Ustawodawstwo szkolne soborów od XII do pierwszej połowy XIV w. i początki jego recepcji w średniowiecznej Polsce – zarys problemu*, „Biuletyn Historii Wychowania” 23 (2007), s. 7–19; idem, *Ustawodawstwo szkolne wczesnośredniowiecznych soborów powszechnych i wybranych synodów. Zarys problemu*, w: *Ars Educandi. Źródła*, t. 1: *Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*, red. J. Gwioździk i P.P. Barczyk, Mysłowice 2009, s. 13–25.

<sup>30</sup> W. Maleczek, *Laterankonzil IV*, w: *Lexicon des Mittelalters*, Bd. V, München-Zürich 1991, k. 1742–1744.

<sup>31</sup> *Dokumenty soborów powszechnych*, t. II (869–1312), oprac. A. Baron, H. Pietras SJ, Kraków 2002, s. 244 i nn.

<sup>32</sup> KDW, t. I, nr 274; *Kronika Wielkopolska*, wyd. B. Kürbis, w: MPH, SN, t. VII, Warszawa 1970, rozdz. 84. Zob. W. Góralski, *Statuty synodalne legata Jakuba z Leodium*, „Prawo Kanoniczne” 27 (1984), nr 3–4, s. 158 i nn.

<sup>33</sup> *Rocznik wielkopolski*, w: MPH, t. III, Lwów 1878, s. 27.

<sup>34</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. IV, Köln-Wien 1988, nr 5, s. 4–9; KDW, t. I, nr 423; T. Siłnicki, *Kardynał legat Gwido, jego synod wrocławski w r. 1267 i statuty tego synodu*, Lwów 1930.

<sup>35</sup> W. Abraham, *Studia krytyczne do dziejów średniowiecznych synodów prowincjonalnych Kościoła polskiego*, Kraków 1917, s. 18 i nn. Jego pobyt mógł mieć związek z procesem kanonizacyjnym księżnej Jadwigi.

odczytywany był podczas synodów diecezjalnych<sup>36</sup>. Legaci kładli nacisk na zmiany w nauczaniu parafialnym, domagając się bardziej dogłębnego objaśniania wiernym przepisów i nakazów moralnych, zmierzających do wykorzenia lichwy, zabójstw, świętokradztw i grzechów nieczystych, czy mówiąc krótko, lepszego kształtowania moralności parafian przez duchowieństwo. Dużo miejsca poświęcano rodzinie, życiu sakramentalnemu, przypomniano wiernym o obowiązku mszalnym<sup>37</sup>, natomiast duchownym o obowiązku głoszenia kazań i prowadzeniu katechezy<sup>38</sup>.

W kilku przypadkach możemy zauważyć ścisły związek między pobytem w Polsce papieskiego przedstawiciela a procesem tworzenia szkół. Tak było w przypadku legacji Gwidona we Wrocławiu w 1267, czy np. Mikołaja z Ostii, bawiącego w Poznaniu w maju 1302 r., co da się powiązać z dokumentem biskupa poznańskiego Andrzeja z przełomu lipca i sierpnia tegoż roku na rzecz szkoły przy parafii św. Magdaleny<sup>39</sup>. Również w XIV w. legacje apostolskie do Polski były częste i powiązane z reformami w Kościele polskim<sup>40</sup>.

Mocą ustawodawstwa synodu wrocławskiego, odbytego przez legata papieskiego Jakuba, archidiacona Leodium, w 1248 r. do praktyki dydaktycznej wszystkich szkół kościelnych wprowadzono nauczanie tekstów podstawowych modlitw również w języku polskim<sup>41</sup>. Legat Jakub zalecił ponadto, by dla umocnienia wiary chrześcijańskiej głoszono ludowi kazania objaśniające treść czytań mszalnych<sup>42</sup>. Legat przedstawił episkopatowi polskiemu także zdanie papieża na temat organizacji liturgii, która powinna uwzględniać w większym stopniu niż dotychczas aktywność wiernych podczas mszy. Ta z kolei była wynikiem lepszego nauczania religijnego dawanego wiernym podczas ceremonii kościelnych.

W 1267 r. legat Gwido wypowiedział się co do programu nauczania nowo utworzonej szkoły wrocławskiej przy kościele św. Magdaleny. Obejmował on naukę pisania, czytania, liczenia oraz podstawy gramatyki łacińskiej. Równie ważna była sfera naucza-

---

<sup>36</sup> W 1267 r. legat Gwido nakazywał: *Volumus autem - - constitutiones nostras - - in synodis episcopalibus et in provinciali consilio faciant recitari et diligentius observari, et ea quae tangunt laicos faciant per parochiales ecclesias suorum dioecesanorum publicari. Antiquissimae constitutiones sinodales provinciae Gnesnensis. Maxima ex patre nunc primum e condicibus manu scriptis typis mandata*, ed. R. Hube, Petropoli 1856, c. 11; nowsze wydanie: *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. IV, nr 5.

<sup>37</sup> Zob. szerzej na ten temat: I. Skierska, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003, s. 30–38.

<sup>38</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 3, s. 170.

<sup>39</sup> KDW, t. II, nr 852 (dokument legata) i nr 855 (dokument biskupa poznańskiego).

<sup>40</sup> Dla przykładu: legat Gentilis podczas pobytu w Poznaniu w 1309 r. nadał statuty dla Kościoła polskiego, KDW, t. II, nr 953.

<sup>41</sup> KDW, t. I, nr 274: *De Oracione dominica et Symbolo exponendo. Denique vobis iniungimus ut in vestris Synodis presbyteris iniungatis, quatinus singulis diebus dominicis et festivis post Evangelium dicant publice in vulgari suo Oracionem dominicam et Symbolum, vel ad minus Oracionem dominicam in latino et Symbolum in vulgari. Vidimus enim in vestris dyocesisibus aliquos centenarios homines, qui nesciebant omnino dicere quid credebant*. Nowsza edycja statutów: *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. II bearb. von W. Irgang, Wien-Köln 1978, nr 346, s. 213.

<sup>42</sup> Zynić to mieli *presbyteris eruditi*, KDW, t. I, nr 274, s. 234.

nia religijnego, obejmującego podstawowe modlitwy, naukę psalmów i śpiewu kościelnego<sup>43</sup>.

Sobór Laterański IV zwracał uwagę na konieczność aktywizacji wiernych podczas Mszy świętej, w związku z czym przebywający w Polsce w 1248 r. legat Jakub z Leodium nakazał lepiej wykształconym duchownym tłumaczyć wiernym znaczenie sakramentu komunii świętej<sup>44</sup>. Podczas tegoż synodu podkreślono także potrzebę bliższego związania wiernych z parafią, co powiązano z szafowaniem sakramentów św., jak i z obowiązkiem ogłaszania zapowiedzi przedślubnych i odbywania samej ceremonii zaślubin „przed obliczem Kościoła” – a zatem w obecności duchownego. Domyślać się możemy stosownych nauk udzielanych z tej okazji, a prezentujących stanowisko władz kościelnych w kwestii małżeństwa. Legat zwalczał tym samym zwyczaj porywania kobiet, często zresztą za wiedzą i zgodą ich rodzin. Duchowny, udzielający ślubu zobowiązany był zapytać kobiety, czy nie została porwana i czy nie wywierano na nią jakiegokolwiek presji. Dla uniknięcia nieprawidłowości w sprawowaniu opieki duszpasterskiej nad wiernymi, archidiacon Leodium zobowiązał archidiaconów do odbywania wizytacji podległych im parafii<sup>45</sup>.

Jak wspomniano na wstępie, sprawy polskiego Kościoła regulowane były przez legatów papieskich, delegowanych do krajów Europy Środkowej, również poza granicami kraju. Znakomitym tego przykładem był synod w Budzie, przeprowadzony w 1279 r. przez legata papieskiego Filipa z Fermo<sup>46</sup>. Podczas synodu ogłoszono szereg istotnych regulacji prawnych, które obowiązywać miały w Polsce i na Węgrzech. Obszar jurysdykcji legackiej Filipa był zresztą znacznie szerszy, a wchodziły doń, oprócz wymienionych, także Chorwacja, Serbia, Dalmacja i inne terytoria bałkańskie. Filip z Fermo polecił, dla podniesienia jakości nauczania religijnego wiernych, by księża wyjaśniali parafianom tajemnicę Trójcy Świętej, siedem sakramentów, znaczenie dobrych uczynków i szereg innych kwestii kaznodziejskiej natury<sup>47</sup>. W klasztorach natomiast mieli zostać powołani mnisi zajmujący się nauczaniem w szkołach gramatyki, teologii i logiki<sup>48</sup>. Le-

---

<sup>43</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. IV, nr 7, s. 11: - - *pueri doceantur et discant alphabetum cum oratione dominica et salutationem beate Marie virginis cum symbolo, psalterio et septem psalmis, discant etiam ibidem cantum, ut in ecclesis ad honorem dei legere valeant et cantare, audiant etiam in eisdem scolis Donatum, Cathonem et Theodolum ac regulas pueriles.*

<sup>44</sup> KDW, t. I, nr 274: *Quocirca mandamus, ut quam cito presbyter fuerit requisitus ut ad infirmum deferat sacratissimum Corpus Christi, statim accedens ad ecclesiam pulset maiorem campanam suam ita quod per parochiam audiatur, et tunc parochiani super hoc a presbyteris eruditi ad ecclesiam veniant festinanter, pro societate usque ad domum infirmi dicto venerabili Sacramento et sacerdoti humiliter facienda. Et interim presbyter abluat manus suas, et procedens cum lumine, aqua benedicta et campanula ad infirmum, populus eundem, bini ac bini, humiliter subsequatur; et dum presbyter infirmo sacram Eucharystiam ministrabit, populus ipsam et Sacramentum ad hostium expectabit, et cum eodem presbytero revertente usque ad ecclesiam pariter revertentur.* Zob. też *Schlessisches Urkundenbuch*, Bd. 3, nr 346, s. 213.

<sup>45</sup> Kanon *Contra archidiaconos non visitantes*, KDW, t. I, nr 274.

<sup>46</sup> KDW, t. I, nr 487.

<sup>47</sup> R. Skrzyński, *Nauczanie średniowiecznego Kościoła polskiego w świetle kazań świętokrzyskich i kazań gnieźnieńskich*, w: *Średniowieczny Kościół polski. Z dziejów duszpasterstwa i organizacji kościelnej*, red. M.T. Zahajkiewicz, ks. S. Tylus SAC, Lublin 1999, s. 93.

<sup>48</sup> KDW, t. I, nr 487, s. 443. *De studio monachorum.*

gat rozumiał także większą świadomość religijną wiernych, obawiających się o eschatologiczny los dzieci, które zmarły przed sakramentem chrztu świętego. Chrztał mogli udzielać nawet te parafie, które pozostawały pod interdyktem. Filip z Fermo nakazał także kapłanom nauczanie czynności chrzczenia w formule: *Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego* wszystkich ludzi, włącznie z dziećmi, by w nagłym wypadku choroby grożącej śmiercią wierni mogli dokonać samodzielnie czynności chrztu<sup>49</sup>.

Legaci, wykorzystując swą władzę nadawali pewne prawa polskim instytucjom kościelnym (jak legat Humbald na rzecz klasztoru w Trzemesznie<sup>50</sup>), a także rozstrzygali spory między różnymi instytucjami kościelnymi. Przykładem takiego działania jest choćby decyzja bawiącego w Poznaniu w maju 1302 r. legata Mikołaja z Ostii w sprawie sporu tamtejszych dominikanek z kapitułą katedralną<sup>51</sup>. W 1235 r. legat Wilhelm, biskup Modeny rozstrzygnął kwestię kontroli duszpasterskiej nad klaszturem Cysterek w Trzebnicy na rzecz opactwa cysterskiego w Lubiążu<sup>52</sup>. Legaci reprezentowali też papieństwo w działaniach dyplomatycznych – wspomnieć tu można misję legata Gwidona w 1148 r. na rzecz księżnej Agnieszki, żony Władysława Wygnańca<sup>53</sup>. Gwidon był legatem na Polskę i sąsiednie, nowo nawrócone kraje. Zdarzało się również, że legaci w imieniu papieństwa nakładali na Polskę kary kanoniczne, jak w przypadku legata Opizzona, który marcu 1254 r. nałożył klątwę na księcia Przemysła I, a jego ziemie obłożył interdyktem za najazd na Oleśnicę – księstwo biskupie<sup>54</sup>.

W 1309 r. w Poznaniu odbył się synod legacki Gentilisa, który wydał statuty dla Kościoła polskiego<sup>55</sup>. Ich treść nie przynosi dla naszych rozważań nowych faktów, a dotyczy dyscypliny duchowieństwa, potępienia konkubinatu, zwalczania schizmatyków itp. Gentilis zwracał naturalnie uwagę na kwestię odpowiednio dogłębnego wykształcenia duchownych, którzy z kolei powinni dbać o religijną edukację wiernych.

Interesującą kwestią jest, w jaki sposób nauczanie papieży, pisma soborowe, zbiory prawa kościelnego były rozpowszechniane w Polsce i jaki udział w tym procesie mieli legaci apostołscy. Wydaje się, że ich wpływ był niebagatelny. Znakomitym tego przykładem są losy rękopisu Ms 84 biblioteki katedralnej na Wawelu, zawierającego dekrety papieskie oraz pisma wybranych Ojców Kościoła. Otóż księga powstała ok. 1099–1110 r., a została przepisana na miejscu w Krakowie podczas synodu legackiego<sup>56</sup>. Co niezwykle

---

<sup>49</sup> Zob. J. Kłoczowski, op.cit., s. 69.

<sup>50</sup> Zob. szerzej J. Wenta, *Na marginesie dokumentu legata Humbalda z 2 marca 1146 roku dla Trzemeszna*, „Roczniki Historyczne” 53 (1987), s. 101–114.

<sup>51</sup> KDW, t. II, nr 852.

<sup>52</sup> *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 2: 1231–1250, bearb. von W. Irgang, Wien-Köln-Graz 1977, nr 103.

<sup>53</sup> Prośbę do papieża Eugeniusza III o interwencję skierował król Niemiec. Zob. KDS, t. I, nr 19–21. Sam Henryk podejmował różne działania dyplomatyczne zmierzające do przywrócenia pozycji Agnieszki w Polsce. Zob. ibidem, nr 23, 24, 28–30.

<sup>54</sup> Zob. relację *Kroniki wielkopolskiej*, rozdz. 103.

<sup>55</sup> KDW, t. II, nr 928.

<sup>56</sup> Szerzej zob. J. Szymański, *Krakowski rękopis reguły akwizgrańskiej z roku około 1103*, „Studia Źródłoznawcze” 11 (1966), s. 39–52.

istotne, kodeks zawiera zapisy reguły akwizgrańskiej, regulującej funkcjonowanie wspólnot kanonicznych, w tym sprawy związane z kształceniem jej członków. Powstanie rękopisu można wiązać z faktem utworzenia w Krakowie szkoły katedralnej<sup>57</sup>. Jeszcze wcześniej, w czasach Bolesława Chrobrego, legat papieski Gwido przywiózł do Polski zbiór prawa kanonicznego, znany obecnie w dwóch polskich odpisach: krakowskim i gnieźnieńskim<sup>58</sup>. Legaci przywieźli do Polski także egzemplarze Dekretów papieża Grzegorza IX<sup>59</sup>. Tekst ten ma duże znaczenie dla rozwoju oświaty kościelnej, a odnosi się w tym aspekcie do kościołów parafialnych, przy których powinny, w miarę możliwości, funkcjonować szkoły<sup>60</sup>.

Legaci zwoływali synody legackie, podczas których ogłaszali kanony. Uczestnikami synodów legackich było wyższe duchowieństwo, na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim, przełożeni klasztorów oraz reprezentanci niższego kleru. Legaci zatwierdzali elekcje biskupów, wizytowali diecezje, konsekrowali duchownych i świątynie, w ramach swych nadzwyczajnych uprawnień sędowniczych wysłuchiwali odwołań od decyzji sądów biskupich. Specyficzną cechą synodów legackich był bierny udział ze strony polskich uczestników. Papiescy przedstawiciele zwyczajowo przewodniczyli także synodom lokalnym, nawet jeżeli byli niżsi stopniem niż zgromadzeni tam dostojnicy<sup>61</sup>. Znamienne jest, że w przeciwieństwie do polskich synodów prowincjonalnych, czy diecezjalnych, ustawodawstwo synodów legackich szybko szło w zapomnienie, na co utyskiwał w 1267 r. legat Gwido<sup>62</sup>. Ubolewać należy zwłaszcza nad faktem, że nie udawało się legatom wyegzekwować realizacji poleceń Soboru Laterańskiego IV, aby przy katedrach biskupich ustanowić teologów objaśniających księżom i klerykom Pismo Święte i przygotowujących ich do pracy duszpasterskiej. Stosunkowo niski poziom nauczania w polskich szkołach katedralnych powodował konieczność wysyłania kleryków na studia zagraniczne, co jednak paradoksalnie przyczyniło się ostatecznie do podniesienia jakości kształcenia duchownych w kraju. Sytuacja w tym zakresie poprawiła się zdecydowanie po utworzeniu uniwersytetu w Krakowie. Zgodnie z wymogami soborowymi, lektoraty teologii i prawa kanonicznego zorganizowano jedynie w Gnieźnie (i to dopiero w 1426 r.) i w Poznaniu (w 1424 r.), ograniczając się w tym wypadku jedynie do lektoratu teologii. Pro-

---

<sup>57</sup> Co prawda pierwszy scholastyk krakowski pojawia się w źródłach dopiero w 1166 r., nie ulega jednak wątpliwości, że szkoła katedralna krakowska istniała już od przełomu X i XI w. O pierwszym scholastyku krakowskim zob. w dokumencie opublikowanym w *Kodeksie dyplomatycznym Katedry Krakowskiej*, t. I, nr 1.

<sup>58</sup> K. Skwierczyński, op.cit., s. 265.

<sup>59</sup> Ibidem, s. 269.

<sup>60</sup> - - *presbyter habens populum debet habere clericum, qui secum cantet et aliis hic expressis eum iuvet, ut quisque presbyter, qui plebem regit, clericum habeat, qui secum cantet, et epistolam et lectionem legat, et qui possit scholar tenere, et monere suos parochia nos, ut filios ad fidem discendam mittant ad ecclesiam, quos ipse cum omni castitate erudiat*, cyt. za ks. R. Nieszwiec, *Szkoła kolegiacka w Opolu do sekularyzacji*, w: *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 53.

<sup>61</sup> K. Skwierczyński, op.cit., s. 271–273.

<sup>62</sup> *Volumus autem sub poena excommunicationis praecipentes, ut dominus arciepiscopus Gneznensis et eius suffraganei has constitutiones nostras sigillo nostro habeant singillas*, zob. *Antiquissimae constitutiones synodales provinciae Gneznensis, maxima ex parte nunc primum e condicibus manu scripti typis mandatae*, ed. R. Hube, Petropoli 1856, c. 11.

gram lektoratów był, co trzeba podkreślić, zbliżony do uniwersyteckiego, a były one miejscem kształcenia duchowieństwa diecezjalnego, w tym parafialnego<sup>63</sup>.

Szczególne zasługi na polu wprowadzania przepisów prawa kanonicznego do Polski w aspekcie edukacyjnym miały synody legackie odbyte przez Jakuba z Liège (1248, 1264), Gwidona (1267), Filipa z Fermo (1279) oraz Gentilisa z Montefiore (1309).

Legaci apostołscy w sposób zdecydowany przyspieszali proces recepcji partykularnego ustawodawstwa kościelnego w Polsce, co jest szczególnie widoczne w przypadku wielkich soborów reformistycznych – laterańskiego III i IV. W obu wypadkach nastąpiła znacząca intensyfikacja legacji, związana z odbywaniem przez reprezentantów Stolicy Apostolskiej synodów, podczas których zaznajamiali polskich hierarchów z treścią postanowień soborowych, a także prezentowali kompilacje prawa kanonicznego. Nie zawsze recepcja ta odbywała się w sposób prosty, szereg zmian, zwłaszcza w zakresie karności i celibatu duchownych budziło zrozumiały opór środowisk kościelnych<sup>64</sup>.

Oceniając natomiast znaczenie ustawodawstwa synodów legackich dla rozwoju szkolnictwa i szerzej – edukacji, należy odnieść się do dwóch aspektów: zewnętrznego i wewnętrznego. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z recepcją w Polsce wypracowanych w Europie Zachodniej rozwiązań prawnych i organizacyjnych, dotyczących funkcjonowania szkół oraz kształcenia religijnego wiernych. Trzeba tu mieć na uwadze znaczące dysproporcje w wielkości okręgów parafialnych, znacznie niższą niż na Zachodzie liczbę świątyń, liczbę i poziom wykształcenia duchownych, czy też rozległość polskich diecezji, utrudniającą sprawowanie przez biskupów należytej opieki duszpasterskiej. Tak czy inaczej ustawodawstwo legackie usiłowało zmniejszyć owe dysproporcje. W tym zakresie pragnienia legatów pokrywały się z wewnętrznymi, polskimi potrzebami w zakresie oświaty, które z kolei były wypadkową przeobrażeń gospodarczych i społecznych w Polsce, skutkujących generowaniem aspiracji edukacyjnych, zwłaszcza wśród mieszczan, którzy – nie bacząc na wielokroć spotykana wręcz niechęć kręgów kościelnych do tworzenia kolejnych szkół – domagali się powoływania nowych placówek. Również lepsze wykształcenie, w tym religijne polskiego społeczeństwa wymagało w późnym średniowieczu nowego podejścia do duszpasterstwa, uwzględniającego rosnące wymagania wiernych. Warto podkreślić na koniec, że spuścizna legackich synodów znalazła swe odbicie w ustawodawstwie polskich synodów prowincjonalnych i diecezjalnych, które to w sposób znacznie bardziej wymierny wywierały wpływ na obraz edukacji religijnej i szkolnictwa w Polsce średniowiecznej. Legatom papieskim należy zawdzięczać ożywienie życia synodalnego, wizytacje kościołów i klasztorów oraz wprowadzenie jednolitej dyscypliny kościelnej.

---

<sup>63</sup> K. Ożóg, *Wpływ środowiska uniwersyteckiego na kształtowanie i rozwój kultury religijnej w Polsce średniowiecznej*, w: *Animarum kultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu*, t. 1: *Struktury kościelno-publiczne*, red. H. Manikowska, W. Brojer, Warszawa 2008, s. 430.

<sup>64</sup> Zob. A. Vetulani, *Z badań nad kulturą prawniczą w Polsce piastowskiej*, Wrocław 1976, s. 33 i nn.

**Apostolic legates in Poland in the Middle Ages and their key role  
in the adoption of ecclesiastical law and Church legislation  
by the Polish Church – educational aspects**

Summary

The official reception of the conciliar legislation in medieval Poland was greatly influenced by the papal legates, ambassadors endowed with papal authority, who brought conciliar canons to the country ruled at the time by the Piasts and made them public at councils convened with the participation of papal legates, closely monitored the observance of Canon Law and its scope expansion, concurred statutes of Polish provincial and diocesan councils, approved or rejected nominations of bishops, etc. They also acted as intermediaries in personal interventions of popes in their involvement in the functioning of the Church in Poland. Their duties also included inspections in dioceses.

Visits of papal legates in Poland were relatively frequent and their main goal was to enforce and implement ecclesiastical reforms in the country. In some instances, a strict relationship between a stay of a papal representative in Poland and the process of the creation and spread of schools is clearly observable. The article examines source accounts concerning the visits of papal legates in Poland, as well as analyses the available statutes of legate councils in terms of the provisions included in them regarding education of representatives of the clergy and laymen alike.